

SŁOWO

WILNO, Środa, 9 marca 1932 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2. Otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
 BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
 BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.
 DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
 DUKSZTY — Bufet Kolejowy.
 GLEBORIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierz.
 GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
 IWJENIEC — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.
 KLECK — Sklep „Jedność”.
 LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
 MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
 NOWOGRODEK — Kiosk St. Mjchalskiego.
 N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Nauk.
 PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
 POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
 STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.
 ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 5.
 WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewski.
 WARSZAWA — Tow. Księgarni Kol. „Ruch”.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259, W sprzedaży detalu, cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń do co rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty, oraz nadesłane, milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 gr.

Z powodu śmierci Arystydesa Brianda

Briand bezwarunkowo należał do najwybitniejszych mężów stanu współczesnej Francji i współczesnej Europy Powojennej.

Jakkolwiek przed wojną światową i podczas wojny Briand zajmował wybitne państwowe stanowisko we Francji, był w 1912 r. wice-premierem i ministrem sprawiedliwości w gabinetie Poincaré'go a w 1913 r. premierem i ministrem spraw wewnętrznych, a podczas wojny w październiku 1914 r. objął ponownie stanowisko premiera z portfelem ministra spraw wewnętrznych, jednak imię jest bardziej związane z historią Francji powojennej niż z Francją przedwojenną lub Francją pozostającą w ciężkich zapasach w wojnie światowej. W okresie wojny wysuwają się na pierwszy plan historii Francji imiona Poincaré'go i Clemenceau. Po wojnie Poincaré i Clemenceau stoją na jednym biegunie politycznym na drugim Briand.

Po wojnie światowej przed Francją zarysował się problemat, decydujący o jej przeszłości, mianowicie stosunek Francji do Niemiec.

Wystąpiła koncepcja Clemenceau — Poincaré'go osłabienia Niemiec, ustanowienie stosunku sił korzystnego dla Francji. „Niemców jest o 20 milionów za dużo w Europie” — mówił Clemenceau. Obciążenie Niemiec, nałożenie na nich olbrzymich ciężarów reparacyjnych, któreby zatamowały ich rozwój gospodarczy — oto koncepcja tych dwóch mężów stanu. Koncepcja ta wpłynęła na traktat wersalski, na kształtowanie granic Niemiec, na oddanie Polsce znacznej części Śląska. Koncepcja ta przeżyła się w okupacji zagłębia Ruhr w 1923 r., okupacji która wywołała katastrofalny stan gospodarczy Niemiec, była erą zmniejszenia i h przyrostu naturalnego do 0,5 proc. rocznie, wywołała na jednak pogorszenie sytuacji gospodarczej Europy, zatamowała na pewien czas jej odbudowę i wywołała silny spisek ze strony Wielkiej Brytanji i Stanów Zjednoczonych. Francja, która sama uciepiała na sytuacji gospodarczej, wywołanej okupacją zagłębia Ruhr, zniewolona była wycofać się z tej okupacji, pójść na kompromisy tak co do spłaty reparacyjnych, jak wogóle w stosunku do Niemiec. Występuje wówczas druga koncepcja zbliżenia się do Niemiec, wyrównanie antagonizmu francusko-niemieckiego. Jako przedstawiciela tej koncepcji występują Herriot i Briand. Locarno, ewakuacja Nadrenji, plan Younga — oto poszczególne etapy realizacji powyższej koncepcji.

W Polsce spotykała ona dużo przeciwników. Dobrzy Francuzi z nad Wisły gniewali się na złych Francuzów nad Sekwaną. Nie rozumieli bowiem układu sił Europy powojennej. Traktaty pokojowe były rezultatem akcji wojennej Francji, Wielkiej Brytanji, Rosji, Włoch i Stanów Zjednoczonych. Rosja już w 1918 r. odpadła znuzona wojną. Nawiedziła ją paroksyzm rewolucji, który zakończył się przewlekłą chorobą zwaną bolszewizmem. Rosja odwróciła się od swych dawnych sprzymierzeńców, stała we wrogiej postawie względem Europy gotowa współdziałać wszelkim wewnętrznym walkom na szczytach świata. Osłabić ją przez podniecanie przeciwko narodom europejskim nacjonalizmu narodów azjatyckich i afrykańskich. Stany Zjednoczone nie zgodziły się na ratyfikację traktatu w Wersalu, w Trianon, w St. Germain, odwróciły się od dzieła swego prezydenta Wilsona, od Ligi Narodów, która według pragnienia wytworzyła blok obronny Europy prze-

francuskich mężów stanu miała być spółką państw zwycięskich dla zachowania owocu zwycięstwa.

Sprzymierzeńcy Francji Polska i Rumunja są wystawieni na niebezpieczeństwo rosyjskie, a przez to nie wzmacniają jej międzynarodowego stanowiska, są raczej czynnikami ją upiększającymi.

Niemcy zostały rozbrojone, zostało zakazane lotnictwo wojenne, lecz nie można było nie dopuścić lotnictwa cywilnego, i niebawem postęp Niemiec w tem lotnictwie uprzedził postęp lotnictwa francuskiego, daje Niemcom olbrzymi zastęp pilotów, daje aeroplany, które z łatwością mogą być przerobione na aeroplany bojowe. W Rosji i Azji Niemcy wytworzyli olbrzymią rezerwę dla swego lotnictwa, opanowują albo lotnictwo tych krajów, albo zakładają tam fabryki aeroplanów wojskowych. Dziś o siłach bojowych państwa nie decyduje wyłącznie ilość posiadanej wojska i nawet jego uzbrojenie. Przemysł chemiczny, przemysł mechaniczny są dziś pierwszorzędnymi czynnikami w walce pokojowej i zbrojnej narodów. Szereg czynników są dać przewagę Niemcom nad Francją. Rzecz więc naturalna, że Francja pragnie zabezpieczenia się od Niemiec. Pragnęła ona aby Anglja zagwarantowała jej granice i granic jej sprzymierzeńców: Polski, Czechosłowacji i Rumunji. Wielka Brytanja nie zgodziła się na zagwarantowanie granic państw wzmacniających międzynarodowe położenie Francji, zgodziwszy się tylko na zagwarantowanie obecnych granic francusko-niemieckich. Jest to zasadniczy pierwiastek umowy w Locarno. Wysłaliśmy na tej umowie że bo opinia niemiecka została skierowana od kwestji rewizji granic niemieckich w górze, do rewizji granic polsko-niemieckich i stąd wzmożona agitacja w sprawie t. zw. korytarza pomorskiego.

Francja jednak czuje pewne odciążenie. Locarno musiało wywalczyć pewne zobowiązanie Francji co do ewakuacji przedterminowej Nadrenji. Okupacja nie może zbyt się przedłużać, po wojnie jeżeli nie ma prężnej akseksji, jeżeli prowincja okupowana należy do państwa, którego siły mogą być groźne dla okupanta. Briand, jako polityk realny, musiał przeprowadzić przedterminowe zniesienie okupacji. Gdy astronomiczna suma obciążeń reparacyjnych okazała się nie realna, Francja zmuszona była przystąpić do planu Dawesa, lecz spłaty mające wynosić do 2 miliardów rocznie złotych marek okazały się niemożliwymi dla gospodarki Niemiec i mogły wywołać perturbacje stosunków gospodarczych Europy, stąd do nowego kompromisu planu Younga. Nie jest to wina Brianda, że plan ów wobec kryzysu gospodarczego światowego okazał się znów nierealnym i szkodził w tym dla uzdrowienia kredytu międzynarodowego. Briand ze względu na opozycję jaką spotykał we Francji nie mógł iść dalej po drabinie ustępstw, będą to musieli uczynić jego następcy, częstokroć opozycjonści w stosunku do jego polityki.

Imię Brianda w polityce europejskiej będzie związane z ideą paucenury. Nie on wprawdzie lecz Coudehove-Kalergi sformułował tę ideę i stał się jej pierwszym propagatorem. Briand jednak był pierwszym mężem stanu Europy, który na porządku polityki europejskiej postawił ideę paucenury. Idea ta jest przedswystykiem ideologią zbliżenia francusko-niemieckiego. Idea ta w razie swjej realizacji Narodów, która według pragnienia wytworzyła blok obronny Europy prze-

WILNO W ŻAŁOBIE

Uroczystości pogrzebu ś. p. J. E. ks. biskupa dr. Władysława Bandurskiego

NAWIEDZANIE ZWŁOK

Wczoraj od południa przed trumną ś. p. ks. biskupa przesunęło się kilkanaście tysięcy wiernych, składając hołd szczerą i świętobliwą kapłan. Trumna ze zwłokami umieszczona jest na katafalku okolonym mnóstwem kwiecia.

Przy zwłokach czuwa straż honorowa złożona z wojska, korporacji akademickich i społecznych, oraz przysposobienia wojskowego.

PRZESUNIĘCIE TERMINU EKSPORTACJI

Z uwagi na zapowiedziany przyjazd licznych delegacji z najdalej zakątków Państwa, godzina eksportacji została przesunięta na dziś na godzinę 6 m. 45 wiecz.

MIEJSCE OSTATNIEGO SPOCZYŃKU
 W porozumieniu z Kurją Metropolitańską na miejsce ostatniego spoczynku wybrano specjalną kryptę pod kaplicą św. Piotra i Pawła.

MARSZRUTA KONDUKTU POGRZEBOWEGO

Komitet pogrzebu ustalił, że kondukt ze zwłokami ś. p. ks. biskupa Bandurskiego po wyruszeniu z pałacu przejdzie ulicami: Dominikańska, Trocka, Zawalną, Jagiellońską, Mickiewicza, aby następnie skierować się do Bazyliki.

SZPALERY NA ULICACH

Na całej przestrzeni, którądy przejdzie kondukt, ustawione będą szpalery złożone z wojska, młodzieży akademickiej i szkolnej, harcerzy, przysposobienia wojskowego i straży ogniowych. Gorące pochodnie będą znaczący marszałek.

HONORY WOJSKOWE DLA ZMARŁEGO

Pogrzeb ks. biskupa odbędzie się z zachowaniem ceremoniału przewidzianego dla generałów.
 Honory wojskowe odda batalion piechoty, szwadron ułanów i oddział artylerji. Z całej Polski przybywają delegacje wojska.

LICZNY UDZIAŁ DUCHOWIENSTWA

Na wieść o zgonie ś. p. ks. biskupa Bandurskiego, liczni ks. biskupi zapowiedzieli swój przyjazd na uroczystości pogrzebowe do Wilna.

ODLEW Z TWARZY ZMARŁEGO

W celu uwiecznienia twarzy ś. p. ks. biskupa został wykonany odlew gipsowy, sporządzony przez prof. Balzwickiewicza.

PIECZA NAD MIESZKANIEM Ś. P. KS. BISKUPA

Wobec tego, iż ś. p. ks. biskup Bandurski nie miał bliższej rodziny, a w mieszkaniu Jego pozostały zbiory wartości muzealnej, archiwalnej, bibliotecznej, obrazy i pamiątki, przeto w trybie przewidzianym ustawą o postępowaniu cywilnym zostało dokonane zabezpieczenie mienia przez opiekowaną nie mieszkanką ks. biskupa. Po przeprowadzeniu pobieżnego przeglądu przedmiotów aktu opieczętowania lokalu mieszkalnego dokonał p. nacelnik Sądu Grodzkiego w obecności p. wice-wojewody, p. prokuratora Sądu Okręgowego, przedstawicieli władz administracyjnych i policyjnych.

APEL BEZPARTYJNEGO BLOKU

Rada Grodzka BBWR wzywa wszystkich członków do wzięcia udziału w

ciwko rosyjsko-bolszewickiemu niebezpieczeństwu.

Briand wybornie rozumiał, że Niemcy plus Rosja — to liczebnie blisko połowa ludności Europy, to siły techniczne i materialne, nie mogące znaleźć przeciwwagi w Europie, tembardziej, że szereg państw europejskich jest wyraźnie proniemieckich. Briandowi chodziło o niedopuszczenie bloku rosyjsko-niemieckiego. Ostrzeżeniem dla Europy było porozumienie rosyjsko-niemieckie w Rapallo. Polityka Poincaré'go wpędzała Niemcy w objęcia Rosji bolszewickiej. Polityka Brianda odsuwała Niemcy od Rosji.

P. PREZYDENT PRZYBYWA JUTRO MARSZ. PIŁSUDSKIEGO REPREZENTUJE GEN. KONARZEWSKI

Pan Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie premiera Pystora, w otoczeniu członków Domu Cywilnego i Wojskowego, przyjedzie do Wilna we czwartek rano specjalnym pociągami.

We czwartek również przybywają do Wilna ministrowie: skarbu — Jan Piłsudski, pracy i opieki społecznej — Hubicki, robót publicznych — Norwid-Neugebauer, prezes Walery Stawek, prezes Najwyższej Izby Kontroli Państwowej — Krzemieński, marszałek Sejmu Rzeczypospolitej — Switalski.

Ministra spraw wojskowych Marszałka Piłsudskiego i wojsko reprezen-

tować będzie na pogrzebie gen. dyw. Konarzewski.

Dzisiaj, we środe, przybywają do Wilna minister WR i OP. Jędrzejewicz, marszałek Senatu Raczkiewicz, minister poczt i telegrafów Boerner, minister reform rolnych Kozłowski, wiceminister W. R. i O. P. ks. Zongołowicz.

Z pp. wojewodów o ile dotąd wiadomo, przyjeżdżają: wojewoda białostocki Marjan Kościelkowski, wojewoda nowogrodzki Kostek-Biernacki

ZYCIORYS BISKUPA BANDURSKIEGO

Ś. p. ks. biskup Bandurski urodził się w r. 1863 w Małopolcu w Sokolu, Nowogrodzku — Kiosk St. Mjchalskiego, N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”, OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Nauk.

Już wówczas zasłynął jako znakomity kaznodzieja.

Następnie udaje się do Rzymu, gdzie uzupełnia swoje studia teologiczne, a po powrocie do kraju obejmuje wikariat przy katedrze lwowskiej.

W r. 1914 w Lwowie spotyka się z Marszałkiem Piłsudskim na pogrzebie ostatniego członka Rządu narodowego. W chwili wybuchu wojny światowej przenosi się do Krakowa, a następnie wyjeżdża do Wiednia, skąd rozwija dobroczynną opiekę nad uchodźcami z Małopolski i Jeńcami Polakami przebywającymi w obozach na Węgrzech.

Następnie udaje się do Legionów i obejmuje stanowisko biskupa legionowskiego. W czasie utworzenia Litwy środkowej gen. Żeligowski powołuje ś. p. biskupa Bandurskiego na stanowisko naczelnego kapelana sił zbrojnych Litwy (środkowej).

Po wojnie ś. p. biskup Bandurski osiada na stałe w Wilnie, gdzie prowadzi niezłomowanie nadal akcją społeczną o doniosłym znaczeniu.

— Proszę przechodzić... Proszę przechodzić...

Te dwa słowa, wymawiane głębokim, wzruszonym szeptem tylko te dwa słowa słyszysz się nieprzerwanie powtarzane na stopniach schodów, wiodących do kaplicy domowej zmarłego Biskupa. Powtarza je młody, całkiem młody i silny strzelec, stojący na warcie przed zimnym ciałem. Ach, słowa te trzeba powtarzać... Oto, ta stara oparta na kiju, kobieta koniecznie usiłuje z bolesnym trudem udklekać na osnieżonych stopniach. Chciałaby krąjącym głosem choć jedną Zdrowaś odmówić. Ale czyż można? Czyż można choć na chwilę zatrzymać ten żalobny korowód tysięcy ludzi? Skupionych, cichych, bezdomnych, do głębi swych człowieczych serc wzruszonych? Czy ten mały prosty chłopiec, dla którego leżący na marach Biskup był może wielką tajemnicą, porwijącą legendą — czy ten prosty rzewny człowiek może tu stać długo, wpatrując się w Wielkość, spoczywającą przed nim?

— Proszę przechodzić...
 I niech przejdzie mały chłopiec szybko i cicho, jednym kochającym pełnym dziecięcym zdumienia spojrzem niemogącym do migoczących światłach wnętrza. Niech na zawsze w krótkim i silnym spojrzeniu uchwyci i ukryje pod powieką zapłakaną tu, co zobaczył. Niech to bolesne, mocne, jedyne wraże nie zachowa na całe życie... Niech odnie dzie ze smutkiem i wielkością w dziecięcym sercu.

— Proszę przechodzić...
 I przechodzą nieskończenie, nieznużenie, wpatrując w kaplicę. Czerwienie ścian, złoto rozświetlonego gromnicami Obrazu Ostrobramskiej, srebro krucyfikusa i biskupiego pastorału, zieleni drzew. I w tem mużącym wnętrzu, w tem mistycznym już oddaleniu, owa Głowa, tak wszystkim znana, tak spokojna, mądra i uczczona.

— Proszę przechodzić...
 Więc tylko ten żalobny szept, odmierający kroki tysięcy, więc tylko ten cichy syk ognia w dwóch płonących zniczach, więc tylko ten śnieg, który wciąż białą swoją przykrywa ludzką żałobę. Ale czyż ten biały i czysty śnieg nie jest symbolem?

Wilna. Delegaci postanowili ukonstytuować się jako „Komitet Rzemieślniczy dla wzięcia udziału w uroczystościach pogrzebowych”. Wyłoniono Komitet Wykonawczy na czele z p. Władysława Szumarskim, prezydentem Izby Rzemieślniczej w Wilnie, w osobach pp. Zytkiewicza Michała, Oszurki Michała, Hermanowicza Piotra i Bienkowskiego Jana. Uchwalono wezwać członków reprezentowanych organizacji do wzięcia jaknajliczniejszego udziału w uroczystościach pogrzebnych.

(Dokończenie na stronie 2-iej)



Porządek dzisiejszej eksportacji

Organizacje, stowarzyszenia i związki mają wyznaczyć miejsca punktualnie o godzinie 17,30, zaś delegacje ich z wienkami po 3 osoby z każdej organizacji o tejże godzinie stawiają się na dziedzińcu Pałacu Reprezentacyjnego, kondukt pogrzebowy wyruszy o godz. 18,45.

Kolejność ustawienia się organizacji: 1) Wojsko, 2) Strzelec, hufce szkolne, P. W., pocztowe, kolejowe i harcerze, 3) Federacja PZOO, 4) Straż potarna, 5) Młodzież akademicka, 6) Młodzież szkół średnich i

powszecznych, 7) Związki sportowe i stożkowe, 8) Związek gimnastyczny, 9) Związek Rzemieślniczy, 10) Organizacje społeczne i zawodowe, 11) Cechy, 12) Delegacje z poza Wilna.

Za zatafalkiem postępuje: Rodzina, Marszałek Sejmu i Senatu, Rząd, Senat akademicki, Przedstawiciele władz, wojska, powstańcy, Przedstawiciele organizacji politycznych, Rada miejska, Komitet pogrzebowy, Oddział wojska, Publiczność.

CZWARTEKOWE UROCZYSTOŚCI POGRZEBOWE

Uroczystości pogrzebowe w Bazylice Wileńskiej, w których weźmie udział Pan Prezydent Rzeczypospolitej, rozpoczyna się o godzinie 10. Organizacje, stowarzyszenia i związki, które ze chcą wziąć udział w pogrzebie ś. p. biskupa Bandurskiego, stawiać się muszą na pl. Katedralnym o godzinie 9 rano.

Wstęp do Bazyliki we czwartek dozwolony będzie wyłącznie za okazaniem karty wstępu, które będą wydawane we środe dnia 9 marca od godziny 10 rano do 3 po poł. w sekretariacie Komitetu Uroczystości Pogrzebowych, Urząd Wojewódzki pok. Nr 47.

eksportacji zwłok ks. biskupa Bandurskiego.

Zamiast wieńca na grób ś. p. ks. biskupa Bandurskiego Rada Grodzka uchwaliła ofiarować złotych 50 na Ochronkę dla dzieci im. ks. Biskupa Bandurskiego na Zwierzyńcu, prowadzoną przez Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet.

WEZWANIE STOWARZYSZEN

Do wzięcia udziału w pogrzebie ś. p. ks. biskupa Bandurskiego wystosowali wezwanie do swych członków: Federacja PZOO (zbiórka o godz. 18),

Polityka Brianda była czynnikiem konsolidacji Europy. Polityka ta jest oparta na tak realnych i trwałych podstawach, że nie zaniknie wraz ze śmiercią jej wybitnego przedstawiciela, świetnego parlamentarzysty, najlepszego mówcy na terenie Ligi Narodów w Genewie.

Na tym terenie, od którego nie spodziewamy się skutecznej pomocy w razie krytycznej sytuacji, lecz na którym mamy często różne przykrości, Briand był naszym zdolnym i pożytecznym obrońcą.

Władysław Studnicki

ŻAŁOBNY KOMITET RZEMIEŚLNICZY

W związku ze zgonem ś. p. ks. Biskupa Dr Władysława Bandurskiego w dniu 8 bm., o godzinie 5 popoł., w lokalu Izby Rzemieślniczej w Wilnie pod przewodnictwem p. Wł. Szumarskiego, prez. Izby Rzemieśln. w Wilnie, odbyło się zebranie Zarządów wszystkich Cechów i Organizacji Rzemieślniczych m.

Wilno w żałobie

(Początek na stronie 1-szej.)

bowych, jak również do udekorowania żałobnymi chorągiewkami domów na znak żałoby i zamknięcia w czasie eksportu czy warsztatów i sklepów rzemieślniczych. Zebrani polecieli Komitetowi Wykonawczemu rozesłać powiadomienia do wszystkich bratnich organizacji w mieślniczych, znajdujących się na terenie Rzeczypospolitej Polskiej z prośbą o uczczenie pamięci ks. Biskupa Dr Władysława Bandurskiego we własnych ośrodkach. Za zebrane dotychczas zł. 265 obecnie postanowili zakupić w imieniu rzemiosła wileńskiego skromny wieniec, pozostałą sumę przekazując na Ochronkę im. Ks. Biskupa Bandurskiego w Wilnie.

Telegramy kondolencyjne

KONDOLENCJA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ

Przesłany na ręce p. Wojewody wryrazy głębokiego żalu z powodu zgonu świętanej postaci wielkiego Kapłana i Obywatela, który przez całe swe życie godził uczucia religijne z gonącą i żywą miłością dla Ojczyzny. Świątalski, Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej.

TELEGRAM PREZESA SŁAWKA I ZWIĄZKU LEGJONISTÓW

Wobec zgonu s. p. ks. biskupa Władysława Bandurskiego, kapłana, dla którego tak gorąco zawsze były żołnierskie serca Legionistów, ujęte prawdą jego uczuć religijnych, szarmonizowanych z jego wielkim patriotyzmem, przesyłamy na ręce p. Wojewody w imieniu Związku Legionistów i swoim wryrazy głębokiego żalu. Walery Sławek

Dalsze kondolencje nadeszły telegraficznie na ręce p. Wojewody Beczkowicza.

Gdańska Macierz Szkolna w "astępujących słowach: Uderzeń jako gromem wiadomości o śmierci jednego z najzasłużniejszych obywateli wolnej Rzeczypospolitej Polkiej J. E. sp. ks. biskupa Władysława Bandurskiego, łączymy się w żałobie z całą Polską i przesyłamy najgłębsze wryrazy żalu z powodu tej niepowetowanej straty.

Z Równego: Kurator Firowicz mieniem urzędników Kuratorium nauczycielstwa i młodzieży wylotynskiej, Z Katowic: Prof. Stanisław Ligon za Sekcję Teatru Ludowego, i Zespół Śląskiego Teatru Ludowego, Z Torunia: Rodzina Wojskowa, Kolo Toruńskie. Z Dokunaszek: Zyljński imieniem Związku Ziemiann Powiatu Osmańskiego, Z Łodzi: Związek Strzelecki Okręgu Łódź, Kucharzski, Czachowski, Z Czemnowic: Czytelnia Polska w Czemnowicach, Z Łaska: Łaski Wydział Powiatowy, starosta Waleś, Z Głębokiego: Starosta Tramecourt w imieniu organizacji społecznych, urzędników państwowych i komunalnych powiatu dąbskiego, Z Grudziądza: mjr Sitek, komendant Centrum Wyszkolenia Zandarmerji, imieniem własnym, korpusu oficerskiego i szeregowych, Z Krakowa: Związek Oficerów Rezerwy Okręgu Krakowskiego, Z Warszawy: "Z powodu zgonu nieodżałowanej pamięci Biskupa na Legionistów Polskich ks. Bandurskiego, przesyłamy w imieniu reprezentacji byłej 11 Brygady Legionistów Polskich serdeczne wryrazy żalu i współczucia. Górecki, gen. brzyg. prezes". Poseł Anusz w imieniu Zarządu Głównego Związku Strzeleckiego, Gen. dywizji Gustaw Orlicz-Dręszler, prezes Zarządu Ligi Morskiej i Kolonjalnej, Płk rezerwy Dr Stefanowski imieniem Kola Oficerów byłego pułku piech. Legionistów Polskich, W imieniu Rady Adwokackiej w Wilnie Dziekan Rady Kazimierz Petrusiewicz przesyłają na ręce p. Wojewody wryrazy serdecznego żalu.

Z Warszawy na ręce Zarządu Odżajdu Harcerstwa w Wilnie nadeszła następująca depesza: "Głęboko dotknięci śmiercią Wielkiego Przyjaciela harcerstwa i Przewodniczącego Odżajdu ks. Biskupa Bandurskiego, zasłamy serdeczne wryrazy współczucia. (—) Naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego.

Oprócz tego nadeszły depesze kondolencyjne: Od oficerów generalnego inspektoratu sił zbrojnych z wryrazami serdecznego, szczerzego i prawdziwego żalu wskutek zgonu najczcigodniejszego kapłana i patrioty; wojewody lwowskiego z wryrazami głębokiego współczucia z powodu zgonu wielkiego kapłana i gorącego patrioty; wojewody krakowskiego z wryrazami szczerzego współczucia;

dowodcy OK III gen. Litwinowicza z wryrazami bezgranicznego bólu, jak ogarnął serca żołnierskie na wieść o śmierci wielkiego

go i umiowanego przez kraj biskupa-żołnierza; od prezydenta miasta Warszawy Stojnińskiego, dra Grubera, prezesa PKO, kuratora pomorskiego dra Polaka w imieniu własnym i całego nauczycielstwa oraz młodzieży szkolnej okręgu pomorskiego, posła Bohdana Podsiadłego; ministra WR, i OP. Janusza Jedrzejewicza.

KONDOLENCJE J. E. KS. ARCYBISKUPA PRAWOSŁAWNEGO

Na ręce wojewody Beczkowicza na desłał J. E. ks. arcybiskup prawosławny wileński Teodozjusz następujące pismo:

"W chwili ciężkiej żałoby, jaką okryła całą Polskę śmierć sp. Biskupa Władysława Bandurskiego, Wielkiego Patrioty, Kapłana - Żołnierza, Złotoustego Kaznodziei, proszę przyjąć wryrazy mojego serdecznego żalu, smutku i żalu z powodu straty Wielkiego Obywatela Ziemi Wileńskiej i wielce Polsce zasłużonego Patrioty sp. Biskupa Dr Władysława Bandurskiego. (—) I. Rubinstein, rabin Gminy, dr I. Wygodzki, prezes Rady Gminy, L. Kruk, prezes Zarządu Gminy.

KONDOLENCJE GMINY WYZNANIOWEJ ŻYDOWSKIEJ

W imieniu Wileńskiej Gminy Wyznaniowej Żydowskiej, przesyłamy Panu Wojewodzie wryrazy głębokiego współczucia i żalu z powodu straty Wielkiego Obywatela Ziemi Wileńskiej i wielce Polsce zasłużonego Patrioty sp. Biskupa Dr Władysława Bandurskiego. (—) I. Rubinstein, rabin Gminy, dr I. Wygodzki, prezes Rady Gminy, L. Kruk, prezes Zarządu Gminy.

ODEZWA P. Z. P.

Przeżywając bolesną chwilę oddania ostatniej posługi sp. J. E. ks. Biskupowi dr Władysława Bandurskiemu, pamiętajmy, że do bezmiernego smutku całej Polski, do szczerzej gotowości każdego z nas złozenia swych głębokich uczuć w ostatnim hołdzie, do powodzi wienieców i kwiatów dołączamy też ku uczczeniu Świętanej Pamięci Wielkiego Jalmuznika, możliwość ulżenia niedoli ludzi.

Rzucając tę myśl otwieramy rubrykę skła dającą 50 zł. dla pobawianych pracy, potrzebujących pomocy i najbardziej potrzebujących.

T-WO POMOCY ŻOŁNIERZOM POLSKIM

Ku uczczeniu sp. J. E. Biskupa Dr Władysława Bandurskiego na cel wyżej wymieniony Kom. Pom. Inwal. Woj. 10 zł.

Celem uczczenia pamięci J. E. ks. Biskupa Bandurskiego Zakłady "Przemysłowe A. Mozer i Szwaj w Nowej Wilejce złożyły na rzecz ochronki im. ks. Biskupa Bandurskiego w Nowej Wilejce zł. 300.

ZWIĄZEK ZAWODOWY LITERATÓW POLSKICH

W imieniu Zarządu Głównego Związku Zawodowego Literatów Polskich w Wilnie składa się 30 (trzydziestu) zamiat kwiatów na trumnie s. p. ks. biskupa Dr Władysława Bandurskiego, Niezłomnego Żołnierza Krzyża, Słowa i Pióra, na zapoczątkowanie Funduszu Uwiecznienia Jego pamięci.

Zarząd: W. Hulewicz — prezes, Łopalewski — sekretarz.

Zwiększenie Techników Kolejowych w Wilnie zamiat wienca na grób nieodżałowanej pamięci kapłana — patrioty i żołnierza ks. biskupa Władysława Bandurskiego złożyło zł. 150 na potrzeby ochronki imienia biskupa Bandurskiego.

Ku uczczeniu s. p. biskupa Bandurskiego na ochrone imi ks. biskupa Bandurskiego w Nowej Wilejce zł 100 składa Gazetownia w Wilnie

Wkłady Oszczędnościowe w P. K. O.

W M-CU LUTYM 1932 R.

Miesiące luty br. zaznaczył się w PKO dalszym znaczącym wzrostem wkładów oszczędnościowych oraz liczby oszczędzających.

Wkłady oszczędnościowe w PKO wzrosły w ciągu m-cia lutego br. o dalszych 10,2 milionów zł. i osiągnęły w dniu 29-11-br. kwotę 325,7 mil. zł. łącznie zaś z wkładami, pochodzącymi z waloryzacji — 356,8 milionów zł.

W ciągu m-cia sprawozdawczego wydała PKO ogółem 22,497 nowych książeczek oszczędnościowych. Ogólna liczba książeczek oszczędnościowych na koniec m-cia lutego wynosiła 757,314 szt., z czego 125 książeczek miały pochodzącą z waloryzacji — 796,564 książeczek.

STARZY I MŁODZI EUROPEJCZYCY

Drieu la Rochelle jest młodym pisarzem, którego interesują wszystkie zjawiska życia współczesnego. Ostatnio wrócił się do historii. Zastanawia się nad przyszłością Europy. Nie jest to oczywiście nowe zagadnienie. I nie jest to zagadnienie specjalnie trudne: na ten temat można zawsze puścić wodze fantazji, przewidywać wszystko, co się chce, wysnuwać wszelkie możliwości i rozwiązania. Zawsze choć jedno z nich może się przypadkiem sprawdzić.

Alle Drieu la Rochelle nietylko snuje marzenia o przyszłości. Rozmyśla również nad teraźniejszością. Zagłębia się w przeszłość i z tego w zyskujące wyciąga pewne wnioski.

Niektóre z nich są interesujące. Szczególnie te, które dotyczą Słowian i Polaków. Jak się kształtował według niego świat słowiański i co go czeka? Na to pytanie odpowiada ten typowy zachodni Europejczyk w swojej ostatniej książce p.t. "Europa przeciwko ojczyźnie".

W średniowieczu, powada, były dwa punkty geometryczne, tłokła których grupowały się promieniście ośrodki cywilizacji europejskiej. Jeden był w Alpach, drugi pomiędzy Renem a Loarą.

Do pierwszego ciążyły miasta północnej Italji, miasta szwajcarskie, miasta

południowych Niemiec. W drugim zbiegały się: Londyn, Amsterdam, Paryż, Frankfurt.... W sumie, był to nieprzerwany szereg punktów cywilizacyjnych szereg, który wytworzył się i rozwijał w cieniu dawnego cesarstwa rzymskiego. Europa od wieku X do XV rodziła się na granicy tego, co umarło i tego, co zaczynało żyć. A życie zaczynało się na Wschodzie i na Północy. Pojedyncze jego płomienie rozpały się w Krakowie, potem w Berlinie, następnie, późno już bardzo, w Petersburgu. Ale na Zachodzie nikt właściwie nie wiedział, gdzie kończyła się Europa, i nikt się o to nie troszczył. Na Wschodzie znajdował się wielki, nieznan kraj, i z trudem stawiano pytanie: czy to jest Europa, czy też zupełnie coś innego?

I w samej rzeczy, jest to coś, co najmniej jest podobne do Europy Zachodniej i Środkowej. Tam — świat zatoki i półwyspów, morza i gór, a tutaj — wielka płaszczyna, wielka równina słowiańska, naprzekór ścianie Uralu, który odgrodził ją od Azji — właśnie azjatycka.

Jakże na tych obszarach mogły ukształtować się narody słowiańskie? Polska oparła się wprawdzie na północy o Bałtyk, a na południu o Karpaty, ale nie miały one nigdy takiego znaczenia co Alpy, o które musiały zatrzymać się plemiona germańskie.

Cześi rozsiadli się wśród swoich parógów, ale nie byli tu zgola niedostępni, a w dodatku znaleźli się w pełni świata germańskiego.

A potem — daleko na wschodzie ciągnęła się Rosja. Co wylania się dzisiaj z tych tajemniczych i niespokojnych granic? Od wielu wieków mieszkają tam ludy, których wcale nie znała stara Europa. Była w Polsce cywilizacja katolicka i łacińska, była w Rosji cywilizacja bizantyjska. Ale te ludy z trudem wyzwały się ze średniowiecza: Rene sans dotknął je załedwie, po wierchu, nie przenikając do głębi. Polska nie mogła stać się nigdy monarchią centralistyczną, zbudowaną tak silnie, jak Francja. A w Rosji monarchja zwyrodniała w despotyzm tatarski.

Dzisiaj wszakże — to już jest nowa Europa. Dochodzi ona do samowiedzy, zaczyna się rozwijać i z pewnością jutro będzie promieniowała. Wielka fala historyczna zaczyna wzbierać na wschodzie Europy i zaczyna grozić starym, zachodnim sprawom.

Marszałek Piłsudski przybył do Egiptu

Powitanie w Aleksandrii. — Marszałek czuje się doskonale. — Odjazd do Kairu.

ALEKSANDRIA, (Pat). We wtorek od samego rana oczekiwano tu przyjazdu Marszałka Piłsudskiego. Z powodu niepogody nastąpiło opóźnienie. Statek „Romania” zawiął do portu dopiero o godzinie 15 ej. Na spotkanie p. M.

OBRADY SEJMU

PANSTWO POKRYJE ANGIELSKĄ POŻYCZKĘ WILNA

WARSZAWA, PAT. — Na przedpołudniowym posiedzeniu plenarnem Sejmu w dn. 8 bm. pos. Hutten-Czapski zreferował projekt ustawy o pomocy finansowej dla miasta Wilna. Przed wojną Wilno zaciągnęło pożyczkę angielską w wysokości 446.820 funtów. Rokowania o zwaloryzowanie tej pożyczki według stawek polskich ciągnęły się dość długo. Dopiero w styczniu 1931 roku pod naciskiem skarbu państwa Wilno zawarło porozumienie na zasadzie zwaloryzowania pożyczki na podstawie waluty angielskiej. Wobec zubożenia miasta Wilna państwo pokryje połowę rocznych spłat miasta z tytułu tej pożyczki. Ustawę przyjęto w 2 i 3 czytaniu.

Pos. Zdzisław Stróński z BB proponuje rezolucję następującej treści: „Sejm zwraca uwagę Rządowi na potrzebę unormowania spraw kościoła obrządku bizantyjskiego, sprawy patronatów, kwestji opiat za posługi duchowne i sprawy udziału duchowieństwa w życiu politycznym”.

Po przemówieniu pos. Krzyżanowskiego (Ch. D.), który wypowiada się zasadniczo za ustawą i oświadcza, że nie zna wypadków, aby duchowieństwo uprawiało w kościele politykę, zabrał głos pos. Radziwiłł.

MOWA POS. RADZIWIŁŁA

Pos. Radziwiłł odpowiada na wywoły przedmowy. Nawiązując do przemówienia pos. Wierczaka, mowca oświadcza, że rząd stoi na stanowisku ścisłej i przyjaznej współpracy z najwyższym czynnikiem moralnym, tj. kościołem katolickim. Jeśli mówi się tu, że obóz rządowy chce skłapać łaski duchowieństwa katolickiego, to nie wyobrażam sobie większej obrazy duchowieństwa katolickiego, jak to zdanie i bardziej płaskiego traktowania stosunków między państwem a kościołem. Ustawa głęboko sięga w życie państwa i kościoła i nakłada obowiązki na wiernych oraz daje państwu możliwość bronienia w przyjazny sposób jego interesów.

W sprawie obrządku bizantyjskiego mowca podkreśla, że sprawa ta była już niejednokrotnie przedmiotem rozważań w Izbach i opinji publicznej. Szusznik komisja administracyjna zwróciła uwagę rządowi na aktualność tego zagadnienia.

Pos. Jeremiej z Klubu Białoruskiego w związku z wywodami posła Radziwiłła oświadcza, że naród białoruski żąda kategorycznie religji w języku własnym.

O ZAJŚCIA NA POMORZU

Z kolei sekretarz odczytał interpelację Klubu Narodowego w sprawie zebrań poselskich oraz odpowiedź ministra spraw wewnętrznych. W interpelacji opisano zajścia w Świętym na Pomorzu, gdzie policja miała jakoby uderzyć na spokojny tłum, uzbrojona pałkami i kolbami. Następnie interpelacja przypomina o rozwiązaniu zebrań w Kościele rzymskim oraz w Kartuzach i w Starogardzie.

Minister Pieracki odpiiera stawiane przez interpelantów zarzuty bezprawnego postępowania. Przedstawia szczegółowo przebieg zajść, stwierdzając, że pochód odbywał się mimo zakazu urzędania pochodów. Gdy policja pociągła w rozdzaj: „Psy, lampy sanacyjne, bandy, rozbiły”. Jeden z członków Obozu W. P. ustosował rozbrój posterunku Obozu W. P. Minister w konkluzji stwierdza, że na Pomorzu nie ma stanów sprzecznego z prawem i że nie widzi powodu do pociągania podwładnych sobie organów do odpowiedzialności.

szatka wyjechał z Kairu z zamiast chorego posta Dzeduszyckiego sekretarz poselstwa Malinowski. „Romania” przybiła do morza królewskiego, gdzie powitał Marszałka, wysładającego w towarzysztwie kpt. Lepeckiego i dr. Woyczyńskiego gubernator Aleksandrii, brat królowej, przedstawiciele władz egipskich.

Państwowa nagrodę literacką

OTRZYMAŁ KAROL HUBERT ROSTWOROWSKI

WARSZAWA, PAT. — Na wtorkowym wieczornem posiedzeniu sądu, który rozpatrywał przyznanie państwowej nagrody literackiej, Przyznano ją Karolowi Rostworowskiemu za utwór „Niespodzianka”.

Znowu awantury w Zagłębiu Górniczem

KRAKÓW, PAT. — W dniu 8 bm., o godzinie 12 m. 40, kolo kopalni Zbyszek w Trzebinji zebrał się tłum w liczbie 500 osób, przeważnie kobiet, usiłując niedopuszczalnym, udających się na druga zmianę, do szybku, Policja nie dopuściła do ekscesów i druga zmiana przystąpiła do pracy.

KATOWICE, PAT. — W związku z wyplatą zasiłków dla bezrobotnych przybyło we wtorek rano kilkaset bezrobotnych do zarządu gminy w Orzegowie, gdzie doszło do awantury między bezrobotnymi i urzędnikami. Na miejsce przybyła policja, która usunęła awanturujących się na ulicę. W jakis czas później w pobliżu urzędu gminnego zgromadziło się około 800 osób, które wybiły szyby w budynku gminnym kamieniami. Gdy policja przystąpiła do rozpraszania

przeszedł ze swem otoczeniem do wagonu salonowego, oddanego do jego dyspozycji przez rząd egipski. Pociąg Marszałka wyjechał o godzinie 19 do Kairu. Marszałek wygładził czerstwo i zniósł podróż doskonale.

KAIR, PAT. Marszałek Piłsudski przybył o godzinie 22 min. 15 do Kairu, skąd niezwłocznie odjechał samochodem do Helwanu.

odjechał samochodem do Helwanu. Marszałek

tłumu, obrzucono ją kamieniami. Od uderzenia na kamieni zranionych zostało dwóch funkcjonariuszy policji, zaś starszy przewodnik Barobek został zraniony nożem w plecy. Wobec groźnej postawy tłumy policja zmuszona była do użycia granatów łzawiących. Tłum jednak w dalszym ciągu atakował rzucając na policję kamienie i cegły, przy czem zraniony został w głowę podkomisarz Szop. Wówczas policja użyla broni palnej, strzelając z rewolwerów na postach w powietrze. Jeden ze strażów ugodył bezrobotnego Dachnowskiego, który w chwili gdy policja strzelała schylił się po cegłę, którą chciał rzucić w policję. Rannego Dachnowskiego odwieziono do szpitala. W godzinach popołudniowych spokój przywrócono.

ZAWROTNA ZWYŻKA FUNTA ANGIELSKIEGO

LONDYN, (Pat). Funt angielski doznał w dniu 8 b. m. zawrotnej zmiany. O godzinie 10 rano giełda otworzyła kursem zamknięcia w Nowym Yorku 353 i pół, o godzinie 13 kurs doszedł do 360 i zarządy zwiększyć w salonem temple. O godzinie 16.30 kurs doszedł do 365, o godzinie 17-367 i pół, a o godzinie 17.30 doszedł do kulminacyjnego, jak na dzisiejszy dzień, kursu 371 dol i 94 75 za franki.

Tę szaloną wyżką tłumaczyć mają dwa fakty: 1) skarb brytyjski zaprzestał skupowania przez Bank Angielski obcych walut, przez co dał do zrozumienia, że nie potrzebuje więcej pokrycia obcymi walutami, albowiem uważa za zwykłą funta za tak pewną, że nie opłaca mu się obecnie kupowanie obcych walut, 2) Paryż i Nowy York miewo inwestują kapitały w obligacje i papiery brytyjskie.

ZAMORDOWAŁ 7 KOBIET

WIENIE, (Pat). Z Linzu donoszą własną babkę Leitgoeb przyznał się do Dochodzenia policyjne potwierdziły, iż ten zbrodni, podając przytem, że działając tam za morderstwo rabunkowe. Policia przypuszcza jednak, że są to morderstwa rabunkowe.

Daremne poszukiwania syna Lindbergha.

Już 5 dni minęło. — Kontakt ze światem przestępców. — Pani Lindbergh chora. — Dalsze areszty. — Zaprzestanie kontroli listów.

NOWY YORK, PAT. — 5 dni minęło od porwania dziecka Lindbergha, a wciąż nje ma niemi ścisłych wiadomości. Gubernator New-Jersey oświadczył, iż niema żadnego realnego dowodu, że dziecko Lindbergha żyje.

NOWY YORK, PAT. — Lindbergh i jego żona oraz ich bliscy przyjaciele prowadzą, jak słysząc, na własną rękę, poszukiwania, pozostając w kontakcie z przedstawicielami świata przestępców. O krokach tych policja nie jest informowana. Przyjaciele Lindbergha twierdzą, że poczynił on wszelkie możliwe ułatwienia osobom, któreby się miały ewentualnie zgłosić w celu zwrócenia dziecka.

Pani Lindbergh, która dotychczas

TAJEMNICA ZAMACHU W MOSKWIE

ORGANIZACJA TERORYSTYCZNA CZY PROWOKACJA

MOSKWA, PAT. — Sprawa zamachu na radcę ambasady niemieckiej w Moskwie zatęcza coraz szersze kręgi. GPU wpadło podobno już na ślad organizacji terrorystycznej, związanej z kłosem z czynnikami zagranicznymi działającej na ich rozkaz. Przygotowywać się nowy wielki proces, który ma być zamaskowaniem przed całym światem tych, co uzbili i postali przestępcami, aby zamordował dyplomatę niemieckiego.

Tymczasem prasa stara się przedstawić zamach jako akt prowokacji, mający na celu zaostrenie stosunków politycznych pomiędzy ZSSR a światem zewnętrznym i pogorszenie sytuacji międzynarodowej Związku Sowieckiego oraz pozbawienie Sowiełów podstaw w walce o pokój. Gazety nie szczędzą przy tej okazji komplementów tak pod adresem Niemiec, jak i radcy Twardowskiego. Niemcy — piszą gazety — to kraj, z którym Sowiety są związane długoletnimi politycznymi, i kulturalnymi węzłami, Twardowski zaś ma być jednym z najdoleńszych dyplomatów niemieckich i zwolenników pogłębienia istniejących pomiędzy obu państwami stosunków.

ZAWROTNA ZWYŻKA FUNTA ANGIELSKIEGO

LONDYN, (Pat). Funt angielski doznał w dniu 8 b. m. zawrotnej zmiany. O godzinie 10 rano giełda otworzyła kursem zamknięcia w Nowym Yorku 353 i pół, o godzinie 13 kurs doszedł do 360 i zarządy zwiększyć w salonem temple. O godzinie 16.30 kurs doszedł do 365, o godzinie 17-367 i pół, a o godzinie 17.30 doszedł do kulminacyjnego, jak na dzisiejszy dzień, kursu 371 dol i 94 75 za franki.

Tę szaloną wyżką tłumaczyć mają dwa fakty: 1) skarb brytyjski zaprzestał skupowania przez Bank Angielski obcych walut, przez co dał do zrozumienia, że nie potrzebuje więcej pokrycia obcymi walutami, albowiem uważa za zwykłą funta za tak pewną, że nie opłaca mu się obecnie kupowanie obcych walut, 2) Paryż i Nowy York miewo inwestują kapitały w obligacje i papiery brytyjskie.

Wielka armja chińska maszeruje na Szanghaj

W PRZEDNIU NOWYCH WALK, — ULTIMATUM JAPONJI

LONDYN, (Pat). Z Szanghaju donoszą, że wojska chińskie, które się cofnęły z powodu ataku japońskiego natychmiast podejmie ofensywę, aby odrzucić Chińczyków i zapewnić sobie należyte bezpieczeństwo.

GLÓWNODOWODZĄCY ARMJI JAP.

Wielka armja chińska maszeruje na Szanghaj. W przedniu nowych walk, — ultimatum Japonji.

Londyn, (Pat). Z Szanghaju donoszą, że wojska chińskie, które się cofnęły z powodu ataku japońskiego natychmiast podejmie ofensywę, aby odrzucić Chińczyków i zapewnić sobie należyte bezpieczeństwo.

Głównodowodzący armji japońskiej gen. Shirozawa wystosował miał ultimatum do wojsk chińskich, że o ile w ciągu 24 godzin nie cofnie się do 50 mil od Szanghaju, to wojska japońskie natychmiast podejmie ofensywę, aby odrzucić Chińczyków i zapewnić sobie należyte bezpieczeństwo.

W przedniu nowych walk, — ultimatum Japonji.

Londyn, (Pat). Z Szanghaju donoszą, że wojska chińskie, które się cofnęły z powodu ataku japońskiego natychmiast podejmie ofensywę, aby odrzucić Chińczyków i zapewnić sobie należyte bezpieczeństwo.

Głównodowodzący armji japońskiej gen. Shirozawa wystosował miał ultimatum do wojsk chińskich, że o ile w ciągu 24 godzin nie cofnie się do 50 mil od Szanghaju, to wojska japońskie natychmiast podejmie ofensywę, aby odrzucić Chińczyków i zapewnić sobie należyte bezpieczeństwo.

W przedniu nowych walk, — ultimatum Japonji.

Londyn, (Pat). Z Szanghaju donoszą, że wojska chińskie, które się cofnęły z powodu ataku japońskiego natychmiast podejmie ofensywę, aby odrzucić Chińczyków i zapewnić sobie należyte bezpieczeństwo.

Głównodowodzący armji japońskiej gen. Shirozawa wystosował miał ultimatum do wojsk chińskich, że o ile w ciągu 24 godzin nie cofnie się do 50 mil od Szanghaju, to wojska japońskie natychmiast podejmie ofensywę, aby odrzucić Chińczyków i zapewnić sobie należyte bezpieczeństwo.

W przedniu nowych walk, — ultimatum Japonji.

Londyn, (Pat). Z Szanghaju donoszą, że wojska chińskie, które się cofnęły z powodu ataku japońskiego natychmiast podejmie ofensywę, aby odrzucić Chińczyków i zapewnić sobie należyte bezpieczeństwo.

Głównodowodzący armji japońskiej gen. Shirozawa wystosował miał ultimatum do wojsk chińskich, że o ile w ciągu 24 godzin nie cofnie się do 50 mil od Szanghaju, to wojska japońskie natychmiast podejmie ofensywę, aby odrzucić Chińczyków i zapewnić sobie należyte bezpieczeństwo.

W przedniu nowych walk, — ultimatum Japonji.

Londyn, (Pat). Z Szanghaju donoszą, że wojska chińskie, które się cofnęły z powodu ataku japońskiego natychmiast podejmie ofensywę, aby odrzucić Chińczyków i zapewnić sobie należyte bezpieczeństwo.

Skład Fortepladów, Pianin, Fiszbarmoj
K. Dąbrowska
(P. ma istaluje od r. 1874)
Wilno, Niemiecka 3, m. 11

